

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 listopada 2020 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, XVII Wydział Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów
w składzie:

Przewodniczący –	Sędzia SO Małgorzata Perdion-Kalicka
Protokolant –	st.sekr.sądowy Jadwiga Skrzyńska

po rozpoznaniu 12 listopada 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z odwołania **Z. S. Przedsiębiorstwo (...)** w **K.**

przeciwko **Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki**

o wymierzenie kary pieniężnej

na skutek odwołania od decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z 26 marca 2019r. Nr (...)

- I. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że w pkt 2 decyzji odstępuje od nałożenia kary pieniężnej;
- II. oddala odwołanie w pozostałej części;
- III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka

XVII AmE 157/19

UZASADNIENIE

Decyzją z 26 marca 2019r Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł, że

1. Z. S. nie dochował obowiązku określonego w art. 37 ust. 2c ustawy z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne poprzez niedotrzymanie ustawowego 7-dniowego terminu na złożenie wniosku o zmianę koncesji na obrót paliwami ciekłymi w związku z dokonaną zmianą oznaczenia przedsiębiorcy z (...) na Przedsiębiorstwo (...).

1. Za działanie określone w pkt 1 wymierzył przedsiębiorcy karę pieniężną w kwocie 10 000 zł.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył Z. S. zaskarżając decyzję w całości. Decyzji powód zarzucił:

1. naruszenie art. 37 ust 1 pkt 1 w zw. z art. 37 ust 2c prawa energetycznego w zw. z art. 43⁴ k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że pod pojęciem „oznaczenie podmiotu” (przedsiębiorcy) w przypadku osoby fizycznej prowadzącej jednoosobową pozarolniczą działalność gospodarczą należy rozumieć, iż jest to pełna nazwa

tego przedsiębiorcy, podczas gdy właściwa wykładnia powinna prowadzić do zawężającego przyjęcia, iż ustawodawca miał na myśli jedynie firmę osoby fizycznej, czyli jej imię i nazwisko, z czym wiąże się brak wystąpienia w niniejszej sprawie obligatoryjnego obowiązku złożenia wniosku o zmianę koncesji w przypadku zmian innych danych oznaczenia podmiotu w rozumieniu powyższych przepisów i nakładaniu kary pieniężnej na przedsiębiorcę z powodu zaniechania tej czynności;

2. naruszenie art. 56 ust. 6a prawa energetycznego poprzez jego niezastosowanie w stanie faktycznym i prawnym sprawy, w sytuacji gdy okoliczności, w przyjętej przez Prezesa URE wersji zdarzeń, ewidentnie wskazywały na znikomy stopień szkodliwości czynu, nieznaczne zawinienie obwinionego, a nadto był to pierwszy i jedyny kwestionowany przypadek rzekomego naruszenia warunków koncesji.

W konsekwencji powód wnosił o uchylenie zaskarżonej decyzji w całości z uwagi na brak podstaw prawnych ukarania, ewentualnie zmianę zaskarżonej decyzji i odstąpienie od wymierzenia kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust 6a prawa energetycznego.

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie podtrzymał stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji i wniósł o oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. S. posiada koncesję na obrót paliwami ciekłymi udzieloną decyzją Prezesa URE z 16 kwietnia 2013 r nr (...) na okres od 16 kwietnia 2013 r. do 31 grudnia 2030 r (k.8 akt adm)

Przedsiębiorca 22 sierpnia 2016 r. dokonał w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej zmiany oznaczenia przedsiębiorcy z (...) na Przedsiębiorstwo (...) (k.4-7 akt adm).

Pismem z 12 stycznia 2017 r., Z. S. zwrócił się do Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki o zmianę koncesji na obrót paliwami ciekłymi, w związku z dokonaną zmianą oznaczenia przedsiębiorcy z (...) na Przedsiębiorstwo (...) (k.3v akt adm).

Prezes URE uwzględnił wniosek przedsiębiorcy i decyzją z 8 maja 2018r dokonał zmiany koncesji poprzez oznaczenie nazwy pod jaką przedsiębiorca Z. S. prowadzi działalność gospodarczą jako Przedsiębiorstwo (...) (k.11 akt adm)

Z. S. w 2018 r. uzyskał z całej działalności gospodarczej przychody w wysokości (...) zł .. Całkowity dochód z działalności wyniósł (...) zł. Natomiast z tytułu obrotu paliwami ciekłymi, czyli z działalności koncesjonowanej, powód uzyskał przychód w wysokości (...) zł, a dochód z tego tytułu wyniósł (...) zł (k. 21-24 akt adm).

Powyżej przedstawiony stan faktyczny nie był sporny między stronami i został ustalony w oparciu o dowody zgromadzone w toku postępowania administracyjnego. Spór sprowadzał się między stronami do oceny tak ustalonego stanu faktycznego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie w części, w jakiej powód domagał się zmiany decyzji i odstąpienia od nałożenia kary administracyjnej.

Stosownie do treści art. 37 ust. 2c ustawy z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (dalej jako p.e.) w przypadku zmiany danych, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 7 (oznaczenia podmiotu, jego siedziby lub miejsca zamieszkania oraz adresu, numeru w rejestrze KRS), przedsiębiorstwo energetyczne jest obowiązane złożyć wniosek o zmianę koncesji najpóźniej w terminie 7 dni od dnia zaistnienia tych zmian.”

Natomiast w myśl art. 56 ust. 1 pkt 49 p.e. karze pieniężnej podlega ten, kto nie realizuje obowiązku o którym mowa w art. 37 ust 2c p.e.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie budzi wątpliwości Sądu, że powód nie zawiadamiając organu o zmianie oznaczenia przedsiębiorcy w terminie 7 dni od zaistnienia tej zmiany, dopuścił się naruszenia przepisu art. 37 ust 2c p.e. Przez oznaczenie przedsiębiorcy, w znaczeniu art. 37 ust 2c p.e. należy rozumieć firmę, jaką przedsiębiorca się posługuje w obrocie gospodarczym. Firma w przypadku osoby fizycznej, w myśl regulacji art. 43⁴ k.c., to „jest jej imię i nazwisko; nie wyklucza to włączenia do firmy pseudonimu lub określeń wskazujących na przedmiot działalności przedsiębiorcy, miejsce jej prowadzenia oraz innych określeń dowolnie obranych”.

W sprawie niniejszej jest oczywiste, że powód posługiwał się firmą w rozbudowanej formie, gdyż poza imieniem i nazwiskiem używał pierwotnie dodatkowego oznaczenia (...), a następnie Przedsiębiorstwo (...). Oczywiście niezmiennie pozostawało określenie firmy poprzez wskazanie imienia i nazwiska powoda tj (...). O woli powyższego oznaczenia firmy powoda świadczą dokonane przez powoda kolejne wpisy do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, ale także posługiwanie się pełną firmą przy ubieganiu się o koncesję, co znalazło odzwierciedlenie w jej treści. Nie można więc przyjąć za powodem, że przez jego firmę należy uznawać tylko jego imię i nazwisko. Zdaniem Sądu powyższe fakty świadczą o woli posługiwania się przez przedsiębiorcę szerszą formą firmy, niż tylko imię i nazwisko.

Mając na uwadze powyższe, Sąd doszedł do wniosku, że na powodzie ciążył bezwzględny obowiązek zawiadomienia organu o zmianie oznaczenia przedsiębiorcy ujawnionej w Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Właśnie ujawnienie dokonania zmiany w CEIDG było początkowym dniem od którego rozpoczynał bieg 7 dniowy termin na powiadomienie organu regulacyjnego o dokonanej zmianie.

Wobec zaniechania przez powoda powyższego obowiązku zachodziły formalne podstawy do nałożenia na powoda kary pieniężnej, o jakiej mowa w art. 56 ust 1 pkt 49 p.e.

Wysokość tej kary kształtuje treść przepisu art. 56 ust. 2h pkt 9 p.e., w myśl którego może ona być wymierzona w granicach od 10 000 zł do 50 000 zł.

Przy czym dla ustalenia wysokości kary istotny jest przepis art.56 ust 6 p.e. w myśl, którego ustalając wysokość kary pieniężnej, Prezes URE uwzględnia stopień szkodliwości czynu, stopień zawinienia oraz dotychczasowe zachowanie podmiotu i jego możliwości finansowe.

Dokonana przez organ ocena doprowadziła go do wniosku, że adekwatną karą w okolicznościach niniejszej sprawy jest kwota 10.000 zł oraz, że nie zachodzą podstawy do odstąpienia od nałożenia kary w oparciu o przepis art. 56 ust 6a p.e. Przy czym, w odniesieniu do bezzasadności odstąpienia od nałożenia kary, organ w decyzji ograniczył się do lakonicznego stwierdzenia, że nie ma obowiązku skorzystania z dobrodziejstwa tym przepisem przewidzianego, zaś znacząca szkodliwość powiązał z faktem, że naruszony został powszechnie obowiązujący przepis prawa, a sposobem popełnienia czynu było zaniechanie polegające na złożeniu wniosku o zmianę koncesji z ponad 4-miesięcznym opóźnieniem, oraz, że zaniechanie to trzeba traktować jako niedochowanie należytej staranności w prowadzeniu swoich spraw przy uwzględnieniu na podstawie art 355 § 2 k.c. podwyższonego stopnia staranności wymaganego od przedsiębiorców.

Rozpoznając odwołanie powoda w zakresie w jakim żądał on odstąpienia od nałożenia kary, Sąd doszedł do przekonania, że niezastosowanie przez organ art. 56 ust 6a p.e., w myśl którego Prezes URE może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli stopień szkodliwości czynu jest znikomy, a podmiot zaprzestał naruszania prawa lub zrealizował obowiązek, nie było w okolicznościach niniejszej sprawy zasadne.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że niewątpliwie jest, że podmiot zaprzestał naruszenia prawa i zrealizował obowiązek, a więc zachodziła jedna z przesylek warunkujących odstąpienie od nałożenia na powoda kary pieniężnej.

Rozstrzygając kwestię stopnia szkodliwości czynu, Sąd zważył, że ustawa prawo energetyczne nie sprecyzowała w jaki sposób należy oceniać stopień szkodliwości czynu, jednak uczyniło to orzecznictwo sądowe. I tak Sąd Najwyższy w wyroku z 15 października 2014 r., w sprawie III SK 47/13, którego tezy Sąd w składzie niniejszym w pełni podziela,

uznał, że przy ocenie szkodliwości zasadne jest odwołanie się do sposobu weryfikacji tego stopnia wypracowanego w prawie karnym, skoro prawodawca posłużył się w art. 56 ust. 6a prawa energetycznego instytucją prawa karnego, z uwagi na represyjny charakter kar pieniężnych przewidzianych w art. 56 prawa energetycznego.

Konieczne jest więc odwołanie się do art. 115 § 2 kodeksu karnego, który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu i który nakazuje przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu brać pod uwagę:

- 1) rodzaj i charakter naruszonego dobra,
- 2) rozmiary wyrządzonej szkody,
- 3) sposób i okoliczności popełnienia czynu,
- 4) wagę naruszonych obowiązków,
- 5) postać zamiaru,
- 6) motywację sprawcy,
- 7) rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Jak ocenił Sąd Najwyższy w powołanym wyżej orzeczeniu „o stopniu społecznej szkodliwości mają decydować wyłącznie okoliczności związane z czynem (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2011 r., IV KK 382/10), przy czym podstawowe znaczenie dla określenia stopnia szkodliwości czynu mają rodzaj i charakter naruszonego dobra chronionego prawem, rozmiar wyrządzonej i grożącej szkody oraz zamiar i motywacja sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 kwietnia 2011 r., IV KK 382/10). [...]

Analizując zasadnicze kryterium oceny stopnia szkodliwości czynu powoda, jakim jest rodzaj i charakter naruszonego dobra, należy stwierdzić, że dobrem tym niewątpliwie jest posiadanie przez Prezesa URE aktualnych informacji o przedsiębiorcy wykonującym koncesjonowaną działalność, w szczególności także oznaczenia tego przedsiębiorcy. Jest to istotne z punktu widzenia możliwości identyfikacji przedsiębiorcy.

Oceniając jednak stan faktyczny sprawy niniejszej należy stwierdzić, że brak wiedzy organu, szczególnie przez tak krótki okres czasu, o zmianie firmy przez powoda, nie mógł wpłynąć i nie wpłynął na faktyczną możliwość identyfikacji przedsiębiorcy, w tym wprowadzenie organu czy innych uczestników obrotu gospodarczego w błąd. Powyższy wniosek wynika z faktu, że jednak w przypadku osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą niezmiennym elementem firmy jest zawsze imię i nazwisko przedsiębiorcy, co w znacznej mierze ułatwia identyfikację przedsiębiorcy. Nie można więc mówić w przypadku zmiany tylko dodatkowego, poza imieniem i nazwiskiem, oznaczenia w określeniu firmy o szczególnej szkodliwości czynu, zwłaszcza, że powód mógł poprzestać na posługiwaniu się w obrocie firmą tylko w postaci imienia i nazwiska, co w takim samym stopniu wpływałoby na rozpoznawalność jego firmy.

Nie ujmując więc istotności tego dobra, jakim jest posiadanie przez organ aktualnych informacji o koncesjonariuszu, należy jednak wskazać, iż dokonana przez przedsiębiorcę zmiana w oznaczeniu firmy była bagatelna, z punktu widzenia celu posiadania przez organ aktualnych informacji. Inaczej należałoby ocenić podobną sytuację w odniesieniu do zmiany oznaczenia firmy osoby prawnej, gdzie zwyczajowo firma jest istotnym elementem wyróżniającym i identyfikującym w obrocie gospodarczym.

Odnosząc się z kolei do rozmiaru wyrządzonej szkody, to zdaniem Sądu należy zwrócić uwagę, że Prezes URE nie wykazał zaistnienia jakiegokolwiek faktycznej szkody związanej z brakiem zawiadomienia go w terminie o zmianie oznaczenia przedsiębiorcy, a zważywszy na fakt, że organ wszczął postępowanie w tej sprawie po upływie 2 lat, to można domniemywać, że nie była to kwestia istotna, tym bardziej, że organ wiedzy o naruszeniu prawa nie powziął z urzędu, ale na skutek (spóźnionego) wniosku przedsiębiorcy o zmianę koncesji poprzez inne oznaczenie

przedsiębiorcy. Pozwany nie wskazał nawet hipotetycznie, jakie mogły być negatywne konsekwencje w związku z nieposiadaniem przedmiotowej informacji, co w świetle rozważań o możliwości identyfikacji przedsiębiorcy z uwagi na niezmienną część firmy jaką jest imię i nazwisko przedsiębiorcy, jest niezwykle istotne dla oceny szkodliwości czynu.

Wskazując na sposób i okoliczności popełnienia czynu, podkreślenia wymaga fakt, iż brak zawiadomienia o zmianie oznaczenia przedsiębiorcy wynikał co najwyżej z niedbalstwa powoda, a nie z jego winy umyślnej. Natomiast zamiar i motywacja sprawcy dla oceny szkodliwości czynu nie jest bez znaczenia.

Zdaniem Sądu w sprawie należy przyjąć, że powód nie miał zamiaru naruszenia norm prawa energetycznego i nie działał celowo z takim zamiarem. Istotnie przedsiębiorca nie zawiadomił Prezesa URE w terminie o zmianach dotyczących oznaczenia przedsiębiorcy, ale brak jest dowodów na to, że było to świadome, celowe i zamierzone działanie powoda, co stanowiłoby wyznacznik winy umyślnej sprawcy. Zdaniem Sądu, odwołując się do karnomaterialnych kategorii winy, powód swoim zachowaniem wykazał zaledwie lekkomyślność w prowadzonej przez siebie działalności. Pewnego rodzaju niefrasobliwości przedsiębiorcy nie można bowiem mylić z zachowaniem celowym. Trudno także w sprawie niniejszej znaleźć argumenty, które wskazywałyby, że powód miał interes w tym, aby nie zawiadomić organu o zmianie oznaczenia przedsiębiorcy. Okoliczność ta zdaniem Sądu w żaden sposób nie wpływała na sytuację prawną przedsiębiorcy. Skutkiem wcześniejszego i terminowego zawiadomienia organu mogłaby co najwyżej nastąpić we wcześniejszym czasie (niż to faktycznie miało miejsce) zmiana koncesji, dotycząca zmiany firmy powoda. Przy czym należy zauważyć, że wniosek powoda o zmianę koncesji w związku ze zmianą oznaczenia przedsiębiorcy został rozpoznany prawie po 4 miesiącach.

Odnosząc się do rodzaju naruszonych przez powoda reguł ostrożności, to zgodzić należy się z organem, że w odniesieniu do przedsiębiorców, stosownie do treści art. 355 § 2 k.c., wymagany jest podwyższony stopień staranności. Na kanwie niniejszej sprawy należy jednak zwrócić uwagę, że działalność koncesjonowana przedsiębiorcy nie stanowi działalności o znacznych rozmiarach, ani też nie jest to główny przedmiot aktywności gospodarczej powoda, o czym świadczy stosunkowo niewielka, jak na działalność koncesjonowaną w zakresie obrotu paliwami ciekłymi, wielkość przychodu z działalności koncesjonowanej, w stosunku do całkowitego przychodu przedsiębiorcy. Wobec tego, że działalność koncesjonowana nie była głównym przedmiotem działalności powoda, należy zdaniem Sądu, uznać, że naruszenie reguł ostrożności przez powoda ma mniejsze znaczenie, niż gdyby podobnego zaniechania dopuścił się przedsiębiorca, dla którego działalność koncesjonowana stanowi główny przedmiot działalności. Nie oznacza to jednak, że niewielka skala działalności koncesjonowanej usprawiedliwia zaniechanie przedsiębiorcy, okoliczność ta jedynie wpływa na łagodniejszą ocenę szkodliwości czynu.

Nie bez znaczenia, dla decyzji Sądu o odstąpieniu od nałożenia kary, była także nieadekwatność kary w najniższej nawet wysokości, określonej w art. 56 ust 2h pkt 9 p.e., do wielkości przychodu przedsiębiorcy z działalności koncesjonowanej. Kara w kwocie 10.000 zł stanowi około (...)% przychodu z działalności koncesjonowanej, co zdaniem Sądu w przypadku tak znikomej szkodliwości jest wysokością nadmierną.

Reasumując, o ile można przyjąć, że przedsiębiorca nie wykazał się dostateczną dbałością o realizację ciężących na nim obowiązków i nie dochował dostatecznej staranności, to jednak w ocenie Sądu nie można mu przypisać umyślnego zamiaru i celowego działania.

Na koniec wskazać należy, że powód dobrowolnie zaprzestał naruszenia prawa i zrealizował obowiązek. Powód z własnej inicjatywy poinformował pozwanego o zmianie oznaczenia przedsiębiorcy przy okazji innego wniosku kierowanego do Prezesa, a więc przekazał tę informację niezależnie i samoistnie, bez wezwania organu. Ponadto powód zawiadomił organ po upływie stosunkowo krótkiego czasu od zmiany firmy, bo po 4 miesiącach.

Fakt dobrowolnego zawiadomienia organu o zmianie oznaczenia przedsiębiorcy nawet jeśli następuje po terminie wynikającym z ustawy, powinien być zdaniem Sądu zasadniczo odmiennie oceniany od sytuacji, w której przekazanie informacji następuje na skutek podjęcia działań przez organ regulacyjny. W ocenie Sądu nie można więc zrównywać

sytuacji przedsiębiorców, którzy nie zawiadamiają organu, nawet w dłuższym okresie czasu a Prezes sam wykrywa tę nieprawidłowość, z sytuacją powoda, który krótko po terminie i dobrowolnie dopełnił ciężącego na nim obowiązku.

Odnosnie twierdzenia pozwanego organu, że niezastosowanie art. 56 ust 6a p.e. mieści się w granicach uznania administracyjnego, to zasadniczo należy się zgodzić z takim twierdzeniem. Niemniej jednak nie oznacza to, że Sąd nie może w określonych stanach faktycznych dokonać odmiennej niż organ oceny szkodliwości czynu, która ostatecznie doprowadzi do odmiennej oceny dotyczącej możliwości zastosowania art. 56 ust 6a p.e.

Warto w tym miejscu odnotować, że Sąd Najwyższy prezentuje w ostatnim czasie stanowisko, że odstąpienie od wymierzenia kary ze względu na znikomą szkodliwość czynu pozostawione jest w znacznej mierze uznaniu administracyjnemu. Zważywszy zaś, że to Prezes URE kształtuje politykę wymiaru kar wobec przedsiębiorców popełniających delikty administracyjne, znając specyfikę rynku energii i problemy tego sektora gospodarki, to Sąd tylko wyjątkowo może zastosować art. 56 ust. 6a p.e., o ile ukarany przedsiębiorca zdoła wykazać, że organ przekroczył zasady uznania administracyjnego np. poprzez niedostateczne rozpoznanie sprawy (wyrok SN z 27.11.2019, sygn. I NSK 95/18). Niemniej jednak Sąd Najwyższy zastrzega, że nie może kwestia niezastosowania art. 56 ust 6a p.e. nosić cech dowolności. Standardem więc winno być oparcie decyzji w tym zakresie na dokładnie wyjaśnionym stanie faktycznym, zebranych dowodach w celu ustalenia istnienia bądź nieistnienia ustawowych przesłanek decyzji uznaniowej. Nie może więc decyzja opierać się na arbitralnych przesłankach, zawierać zdawkowego i ogólnikowego uzasadnienie, lub odwoływać się do nieudowodnionych informacji.

Przenosząc powyższe rozważanie Sądu Najwyższego na grunt sprawy niniejszej, Sąd doszedł do przekonania, że organ odmawiając stronie odstąpienia od nałożenia kary pieniężnej przekroczył ramy uznania administracyjnego, w szczególności nie wykazał, aby czyn powoda nosił znamiona szczególnej szkodliwości, o czym wyżej.

Mając na uwadze powyższe Sąd doszedł do przekonania, że wobec braku racjonalnego uzasadnienia decyzji pozwanego o większym niż znikomy stopniu szkodliwości oraz poczynienia przez Sąd powyższych ustaleń co do znikomego stopnia szkodliwości czynu oraz dobrowolnego zrealizowania obowiązku przez powoda, Sąd sam dokonał oceny, iż w sprawie niniejszej zachodziły przesłanki do odstąpienia od wymierzenia powodowi kary w oparciu o przepis art.56 ust. 6a p.e.

Na marginesie należy zaznaczyć, że w sprawie niniejszej wymierzenie powodowi kary w najniższym nawet wymiarze nie odniosłoby w odniesieniu do powoda oczekiwanego rezultatu prewencyjnego, gdyż ten samodzielnie i to bez sankcji dopełnił ciężącego na nim obowiązku, co może świadczyć o zbędności nakładania kary, w celu realizacji jej funkcji zapobiegawczej w odniesieniu do powoda. W tej sytuacji, zdaniem Sądu, nie jest ani konieczne ani celowe nałożenie na przedsiębiorcę kary, gdyż nie wymaga tego przymuszenie go do podjęcia czynności, ani też nie jest pożądane realizowanie celu prewencji szczególnej, skoro przedsiębiorca dobrowolnie zaprzestał naruszania prawa i to na długo przed wszczęciem postępowania.

Mając na uwadze powyższe Sąd w oparciu o przepis art. 479⁵³ § 2 k.p.c. zmienił decyzję, w części, w ten sposób, że odstąpił od nałożenia na przedsiębiorcę kary.

W pozostałym zakresie na podstawie art. 479⁵³ § 1 k.p.c. odwołanie jako niezasadne zostało oddalone. Zdaniem Sądu obiektywnie właściwe było stanowisko organu wyrażone w pkt 1 decyzji, że przedsiębiorca naruszył obowiązek ustawy wynikający z treści art. 37 ust 2c p.e.

Na podstawie art. 100 k.p.c. zniesiono wzajemnie koszty postępowania między stronami, co było podyktowane faktem, że każda ze stron uległa w pewnym zakresie swojemu żądaniu. Powód, gdyż jego żądanie było dalej idące i domagał się uchylecia decyzji w całości, (z powołaniem się na brak ustawowego obowiązku w przypadku dokonania zmiany części firmy) zaś pozwany, bo domagał się oddalenia odwołania w całości, gdy tymczasem Sąd oddalił je tylko w części.

SSO Małgorzata Perdion-Kalicka